

# 20 ROCZNICA WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

Podczas gdy piętnasta i kolejne rocznice wprowadzenia stanu wojennego mijały na Politechnice Wrocławskiej praktycznie bez większego echa, w 2001 roku Komisja Zakładowa postanowiła XX rocznicy nadać większą rangę, odpowiadającą atmosferze wydarzeń sprzed 20 lat.

Rocznicę poprzedziło otwarcie 10 grudnia w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 11 we Wrocławiu wystawy upamiętniającej dzień 31 grudnia 1981 roku. Otwarcia dokonał prof. Andrzej Wiszniewski, a obecni byli - poza związkowcami - przedstawiciele samorządu miasta, duchowieństwa oraz członkowie byłego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego.

13 grudnia miejscem Mszy św. była tradycyjnie już aula Politechniki Wrocławskiej. Nabożeństwo koncelebrował ksiądz biskup Edward Janiak wraz z prałatami Mirosławem Drzewieckim, Stanisławem Orzechowskim, Stanisławem Pawlaczkim oraz proboszczem parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusowego - ks. Jackiem Falkowskim.

*Niektórzy twierdzą, że obecna sytuacja w Polsce nie prowadzi do dyktatury – te słowa kazania wygłoszone przez ks. Mirosława Drzewieckiego usłyszeli goście obecni na uroczystości. – Sytuacja społeczna jednak sygnalizuje, że obietnice bez pokrycia już były, a arogancja władzy niebezpiecznie wzrasta. Pamięć, więc trzeba uleczyć, aby wolność uratować. Dlatego się modlimy, by czynić to wielkie dzieło, przerastające nas samych, czynić razem z Tym, który wszystko może, u którego nie ma nic niemożliwego.*

Po mszy zebrani udali się najpierw do miejsca w Gmachu Głównym, gdzie w nocy z 14 na 15 grudnia podczas pacyfikacji zmarł Tadeusz Kostecki, pierwsza w Polsce ofiara stanu wojennego, następnie zaś pod pomnik - obelisk poświęcony „Wszystkim współtwórcom, obrońcom i bohaterom „Solidarności”, odsłonięty trzy miesiące wcześniej – 19 września. Odtąd skwer przy ulicy Norwida, gdzie stanął pomnik, stanie się miejscem wszystkich wydarzeń rocznicowych „Solidarności”, zwłaszcza wrocławskich, upamiętniających kolejne rocznice stanu wojennego. Obchody zakończono pod tablicą upamiętniającą śp. Tadeusza Huskowskiego, składając wiązanki kwiatów.